Wydanie wieczorne.

Cena 4 halerze.

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennik, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 30 hal., za dwarazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. [illegible] [illegible] DOPŁACA się 60 hal. [illegible] Zmiana adresu: 20 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę do Administracyi [illegible] Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje [illegible] nie podlegają opłacie pocztowej. [illegible]

Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres Adm. „Głos Narodu" Kraków, [illegible]

Nr. 121. — Kraków, sobota 16 marca. 1907 r. — ROK XV.

Duma zawalona.

—o—

O zawaleniu się powały w sali posiedzeń Dumy, którą to wiadomość podaliśmy w numerze południowym, nadeszły następujące szczegóły

—o—

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Nad salą Dumy znajdowały się ciężkie aparaty wentylacyjne i one zapewne wywołały katastrofę. **Dwieście miejsc w centrum sali zakrytych jest deskami** i sztukateryami. Cenny żyrandol zniszczony. Rekonstrukcya sali potrwa 2 tygodnie.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) **Sala obrad Dumy pokryta jest rumowiskiem. Krzesła są zupełnie zasypane gruzami,** tylko lożom nic się nie stało. Szczęście, że podczas wypadku nikogo w sali nie było. Zbrodniczy zamiar uważają za wykluczony.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Posiedzenie Dumy odbędzie się dziś w sali Katarzyny w pałacu Taurydzkim. Na życzenie posłów przed posiedzeniem odbędzie się nabożeństwo.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Piątek 15 marca.

Prognoza. Pogoda zmienna, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona powolne polepszenie

— **Wiadomości osobiste.** Minister sprawiedliwości przydzielił radcę sądu krajowego p. Adolfa Raczyńskiego do rozpraw przy senacie III sądu krajowego wyższego.

— **Odczyt** Wczoraj odbył się drugi odczyt p. Antoniego Potockiego na temat: „Sztuka portretu i pejzażu w Anglii" urządzony staraniem Akad. Koła „Zw. Pom. Narod". Po odczycie publiczność obdarzyła prelegenta oklaskami. Nadmienić należy, że p. Potocki przyobiecał wygłosić na tenże sam cel odczyt z końcem kwietnia b. r. z zakresu literatury.

— **Ruch na kolei kocmyrzowskiej.** Ogólny ruch pociągów na częściowym szlaku Bieńczyce-Kocmyrzów kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów podjęto napowrót dnia 13 marca b. r.

— **Zmiana w ruchu kolejowym.** Z dniem 15 marca b. r. zastanowione zostają na wąskotorowej kolei lokalnej „Przeworsk-(Bachorz)-Dynów" pociągi mieszane Nr. 5255 i 5256, a zaprowadzone zostają pospieszne pociągi mieszane Nr. 5251 i 5252. Rozkłady jazdy wymienionych pociągów Nr. 5251 i 5252 zawarte są w kieszonkowym jakoteż i w ściennym rozkładzie jazdy, ważnym od 1 maja b. r.

— **Z teatru ludowego.** W sobotę dnia 16 o godzinie 7 i pół wieczorem odegraną zostanie po raz trzeci 5-io aktowa sztuka E. Orzeszkowej, w przeróbce scenicznej p. A. Kallas p. t. „Meir Ezofowicz". Nazwisko autorki-ubilatki na afiszu wróży dobre powodzenie, a przedstawienie to tem bardziej zasługuje na poparcie, iż danem będzie na dochód całego towarzystwa. Na tenże cel odegraną zostanie w niedzielę dnia 17-go b. m. o godz. 3 ciej po południu „Podróż po Warszawie", a wieczorem tegoż dnia o godz. w pół do 8 trzeci wieczór secesyjny pod obiecującym tytułem „Półpoście" z ogromnie interesującym programem. Bilety na wszystkie te przedstawienia są już do nabycia w sklepie „Sarmacya" (róg Rynku i Szewskiej). Ceny miejsc zwykłe, bliższe szczegóły w afiszach.

— **Wieczór rozmaitości** mający się odbyć w niedzielę dnia 17 b. m. w salach hotelu Saskiego niewątpliwie stanowić będzie atrakcję z szeregu podobnych wieczorów odbytych i zapowiedzianych w ciągu tegorocznego Wielkiego Postu. Komitet dokładający wszelkich starań, aby publiczność wyniosła z tego rautu jak najmilsze wrażenie, zapowiada cały szereg niespodzianek. W części artystycznej programu, obok pierwszorzędnych wykonawców poszczególnych punktów, weźmie udział p. Wincenty Schnayder, śpiewak estradowy znany publiczności wiedeńskiej z licznych doskonałych występów. P. Schnayder obdarzony pięknym, najświetniejsze nadzieje rokującym głosem barytonowym, odśpiewa szereg pieśni polskich kompozytorów.

— **Na dochód „Przytuliska weteranów z r. 1863/4"** odbędzie się w niedzielę dn. 17 b. m. w wielkiej sali Tow. wzaj. ubez. przy ul. Basztowej l. 8 przedstawienie amatorskie pod reżyserją p. Leona Stępowskiego art. dram. Na program złożą się: „Ciotka na wydaniu" komedja w 1 akcie Józefa Blizińskiego: „Salomon i Delilla" komedja w 1 akcie E. Claar'a: „Nikt mnie nie zna" komedja w 1 akcie Aleks. hr. Fredry. Początek o g. 7 wieczór. Muzyka wojskowa. Ceny miejsc: krzesła po 3 k. wstęp po 1 k. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Mauriziego, Rynek gł. linia A-B, w dzień przedstawienia przy wejściu na salę od 10 do 1 i od 4 do 7.

— ***Wielki kiermasz*** Chóru akademickiego mający odbyć się dnia 17 bm. w salach Starego teatru, zapowiada się nader interesująco. Prócz koncertu muzyki 13 pp. pod osobistym kierownictwem p. Hocka i produkcyi wokalnych Chóru akademickiego oraz wędrownych kwartetów, współudział przyjął p. Zelwerowicz art. teatru miejskiego, i Bolesław Walewski, który obejmuje kierownictwo artystyczne **nad Chórem.** Zamiast zapowiedzianego „konkursu piękności" który postanowiono odłożyć do festynu, urządzi Chór „Apoteozę pieśni" i odśpiewa piękną, tkliwą kantatę na cześć najpiękniejszej, układu p. Walewskiego. Obok ulubionych pieśni, między któremi pierwsze miejsce zajmuje „Harda dziewczyna" Woltera i popularna „Gondoliera" Bursy, od-śpiewają połączone Chóry orkiestry wojskowej melodyjne walce Straussa „Nad modrym Dunajem" i Ziehrera „Bilecik miłosny". Liczny komitet pań gospodyń pod przewodnictwem prof. Wal. Jaworskiej objął już swoje czynności i dokłada wszelkich starań by dać każdemu sposobność do miłego spędzenia czasu. Tanie losy na loteryę fantową i koła szczęścia umożliwią każdemu pewną wygraną pięknych fantów, które napływają coraz więcej. Artystyczne kioski wykonane przez pp. Iglickiego i Ligęzę mieścić będą bazary, bufety i rozmaite niespodzianki. Cel tak szlachetny jak budowa polskiej placówki na kresach, powinien wzbudzić ogólną ofiarność i gorące poparcie na szej publiczności.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie** w Krakowie, od 17—22 b. m. (w auli I Szkoły realnej, o godz. 6 wiecz.)

W poniedziałek dn. 18. b. m.
Prof. dr Józef Flach: Henryk Ibsen (wykład IV i ostatni).
We wtorek dnia 19 b. m.:
Konrad Rakowski: O Stefanie Żeromskim (wykład I).
We środę dn. 20 b. m.:
Konrad Rakowski: O Stefanie Żeromskim (wykład II).
We czwartek dn. 21 b. m.:
Docent Uniw. X. dr. Józef Kramarczyk: Sztuka pogańska a chrześcijańska (wykład II i ostatni).
W piątek dn. 22 b. m.
Konrad Rakowski: O Stefanie Żeromskim (wykład III i ostatni).

Na prowincyi w niedzielę dn. 17 b. m.
Bochnia: Dr. Zdzisław Jachimecki: O Ryszardzie Wagnerze (w Sali kasynowej o g. 5
Chrzanów: Prof. Jan Magiera: Dzieje języka polskiego (w sali Sokoła, o godz. 5).
Jasło: Dyrektor Stanisław Kaniowski: Księstwo Warszawskie jako wynik zasług legionów polskich (w sali Sokoła o godz. 5).
Mielec: Dyrektor gimn. Roman Moskwa: O ciałach promieniotwórczych (w sali kasynowej o godz. 4).
Nowy Sącz: Prof. Uniw. Michał Siedlecki: Mrówki a rośliny (w sali Tow. Kasynow. o g. 5)
Nowy Targ: Dyrektor gimn. dr. Kazimierz Krotowski: Pruski kulturträger z końca XVIII wieku (w auli gimn. o godz. 4).
Oświęcim: Prof. Uniw. dr. Wiktor Czermak: Rok 1846 w Galicyi (w sali hotelu Zamek o godz. 5).
Rzeszów: Prof. Franciszek Nagórzański: O katakumbach (wykład I. w sali Sokoła o g. 4)
Tarnów: Prof. dr Edmund Długopolski: Bunt wójta Alberta (w sali kasynowej o g. 5).
Zator: Stefan Natanson: Ludność polska w państwie pruskiem (w sali Rady miejskiej o godz. 5).

— **Ze Stow. Kupców i Młodzieży handl.** W sobotę dn. 16 b. m. o godz. 9 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym (ul. Wolska 14) doroczne zwyczajne walne zgromadzenie członków Stow. Kupców i Młodzieży handlowej. Porządek dzienny następujący: odczytanie protokółu z ostatniego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1906, absolutoryum zarządowi, sprawa zajęcia stanowiska przy wyborach do Rady Państwa, wybór 5 członków do Wydziału, wybór gospodarza, wnioski Dyrekcyi, wnioski członków. W razie braku przepisanego kompletu odbędzie się drugie zwyczajne walne zgromadzenie bez względu na ilość członków nazajutrz w niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 3 po połud.

—oooOooo—

Stara baśń.

—o—

Pierwsze przedstawienie w teatrze miejskim we Lwowie dnia 14 bm.

Lwów 14 marca.

W uroczystym nastroju, przy sali zapełnionej do ostatniego miejsca odbyła się dzisiaj premiera „Starej baśni“ opery Wł. Żeleńskiego do słów Aleksandra Bandrowskiego. Przedstawienie uważać można za wielki sukces i jeżeli symptomy obserwowane na premierze nie mylą, „Stara baśń“ przewyższy powodzeniem wszystkie dotychczasowe dzieła sceniczne Żeleńskiego, Autora obecnego na przedstawieniu wywołano odrazu po pierwszym akcie i wśród entuzyastycznych oklasków wręczono mu kilka wieńców między temi srebrny od wszystkich wykonawców nad to ozdobną batutę od dyrekcyi teatru miejskiego. Po każdym akcie ponawiały się owacye, po trzecim kompozytor musiał się ukazać sześć razy przed rampą.

Jak zawsze u Żeleńskiego, silną stroną opery są części liryczne w których jego szczera poetyczna natura wypowiada się w sposób bardzo przekonywający. Ponieważ zaś libretto złożone jest w ten sposób, że element liryczny ma w niem stanowczą przewagę, przeto też opera cała sprawia wrażenie jednolite. Doświadczenia, poczynione w poprzednich operach, dały autorowi „Starej baśni“ wielkie poczucie proporcyi i gradacyi Muzycznie opera rośnie od aktu do aktu. Akt czwarty zaś ze swoim pogodnym nastrojem, stanowi niezmiernie szlachetną koronę dzieła. Jeżeliby chcieć wymieniać piękniejsze i bardziej w pamięć się wbijające ustępy opery, należy najpierw podnieść z aktu pierwszego poważną choć bardzo krótką przegrywkę, dalej uroczystość pogrzebową Wiesza trzymaną w charakterze marsza żałobnego, o temacie prostym, ale bardzo charakterystycznym. Akt drugi zaczyna i kończy się symfonicznem malowidłem spokoju leśnego, znanem już z estrady koncertowej. Sceny zbiorowe obchodu Kupały mają charakter wybitnie ludowy, jakkolwiek w motywach nie przejmują niewolniczo pieśni ludowych. Akt trzeci, w świątyni bóstwa Nijoły ma ustępy, które zdobędą sobie z pewnością szybką popularność: zaliczyć do nich należy przedewszystkiem kantylene arcykapłana Wizuna i chóralne modlitwy kończące odsłonę. Ostatni akt, cały składa się z samych piękności, które nastepując bezpośrednio po sobie na chwilę nie pozwalają osłabnąć zainteresowaniu słuchacza. Końcowe chóry, o charakterze dziwnie rzewnym, religijno-dożynkowym są owocem bezpośredniego natchnienia, i tym tonem prostym inspirowanym wspaniale kończą dzieło.

Wykonanie na scenie było na ogół staranne. P. Gembarzewska, p. Kasprowiczowa i p. Mossoczy, wyróżniali się zaszczytnie.

Stały.

Z Sejmu.

—o—

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu odesłano do komisyi budżetowej sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie zaciągnięcia przez gminę m. Krakowa za poręką kraju pożyczki w kwocie 23.600.000 koron.

Pos. Tarnawski uzasadniał swój wniosek z projektem ustawy krajowej o toku instancji administracyjnej Galicyi i o krajowym trybunale administracyjnym. Mowca zaznaczył, że wniosek ten rzeczywiście dąży do pewnego wyodrębnienia Galicyi, a posiada znaczenie nie tyle polityczne, ile praktyczne. Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Następnie wstawiono do budżetu 10.000 k. na rok 1907, jako zasiłek dla szkoły gospodarstwa wiejskiego dla kobiet, oraz polecono Wydziałowi kraj., aby wziął pod rozwagę wydatniejsze popieranie szkoły gospodarstwa dla kobiet w Olesku, ewentualnie przeniósł ją do zamku oleskiego.

Pos. ks. Wesoliński wyraził życzenie, aby kraj założył choć jedną szkołę krajową dla gospodyń wiejskich. Odnośną rezolucję uchwalono

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. o udzielenie bezprocentowych pożyczek na osuszenie i drenowanie gruntów.

Pos. Gorayski wyraził życzenie, aby z bezprocentowych pożyczek korzystała nietylko wielka własność, lecz także włościanie.

Referent Cielecki wyjaśnia, że komisja nie miała na myśli krytykowania działalności Wydziału kraj.

Nastąpiły ogólne rozprawy nad budżetem.

Poseł Piniński mówił o regulacyi płac nauczycieli ludowych i o ciężarach jakie ona nakłada na kraj, przyczem polemizował z pos. Stapińskim i jego pomysłami co do pokrywania o wiele większego jeszcze płac nauczycieli tudzież z pos. Skołyszewskim co do wydatności dochodów z funduszu propinacyjnego. W komisyi budżetowej były różnice zdań co do tego, czy dodatki do podatków podwyższyć już w tym roku, czy dopiero w r. przyszłym, a na razie zaciągnąć pożyczkę. Mowca prosi, aby Izba głosowała za wnioskiem mniejszości komisji budżetowej.

Pos. Oleśnicki podniósł, że rezultat upływającej kadencyi sejmowej jest bardzo ciężki dla Rusinów. Nigdy jeszcze prześladowanie (!) Rusinów nie szło tak daleko jak teraz, nigdy nie doznawali oni takiej bezwzględności jak teraz. Z chwilą, gdy rozpoczął się ruch w sprawie reformy wyborczej przestały dla Rusinów istnieć prawa konstytucyjne (!) zgromadzeń. Fałszywe doniesienia gazet polskich o nastroju ludności sprowadziły represyę na ludność spokojną. Mówca przypomina smutne zajścia w Ladzkiem.

W dalszym ciągu swej mowy wskazał pos. Oleśnicki na bezwzględne używanie wojska i żandarmerji, gdy tylko zanosiło się po wsiach ruskich na strejki. W tym składzie rzeczy, mówi pos. Oleśnicki, Sejm jest dla Rusinów nieszczęściem. Posłowie ruscy stracili już nadzieję uzyskania sprawiedliwości od tego Sejmu w którym panuje siła przed prawem. Ale niech Polacy pamiętają, że na Galicji nie kończą się granice ani Polski ani Rusi, a historja może jeszcze nie skazała na śmierć narodu ruskiego. Wobec tego stanu rzeczy, bardziej niż kiedykolwiek będą Rusini głosowali przeciw budżetowi (Oklaski u posłów ruskich.)

Posiedzenie trwa dalej.

Telegramy.

—ooOoo—

Duma wobec deklaracji Stołypina.

Petersburg. Stronnictwa zdecydowały się po odczytaniu w Dumie deklaracji ministerjalnej nie zaczynać wcale dyskusji. Jedynie demokraci socjalni postanowili mówić i zamierzają wszyscy, w liczbie 37, prosić o głos. W takim razie mowy ich trwałyby przez dwa dni.

Opozycya wobec deklaracyi Stolypina.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Obrady frakcyi opozycyjnych w sprawie stanowiska, jakie należy zająć wobec deklaracji rządowej, trwały do późnej nocy, jednakże uchwały nie powzięto jeszcze. Socjalni-demokraci obstają przy swojem żądaniu odpowiedzenia na deklaracyę rządową. Wezwali oni partję pracy, aby się do nich przyłączyła. Partja ta odmówiła. Dziś odbędzie się ponowna konferencja frakcji opozycyjnych w tej samej sprawie.

Z Koła polskiego w Dumie.

Petersburg. Oba Koła polskie postanowiły wspólnie utworzyć cztery komisje: do spraw autonomji i samorządu, do spraw budżetowo-finansowych, do projektów konstytucyjnych i komisję roboczą. Jeden z posłów polskich prawdopodobnie będzie obrany do komisji rozważającej korespondencje, przesyłane po Dumy.

Teroryści w Rosji.

Petersburg. Z Moskwy donoszą do „Rusi“ że student Czebotarow, który strzelał z innymi terorystami do policji, został oddany pod sąd wojenny polowy, jest siostrzeńcem b. ministra oświaty, a obecnie pomocnika dowódcy wojska jenerała Głazowa.

Bandytyzm w Rosji.

Elizawetgrad. Dwunastu bandytów napadło na folwark Szubowicza, położony o kilka wiorst od wsi Iwanówki w pow. ananiewskim, zabili właściciela, sześciu parobków i jedną kobietę. Wszystkie ofiary znaleziono ze związanemi rękami i oderzniętemi głowami. Przypadkowo nocujący w folwarku żołnierz z rezerwy ukrył się w słomie i z przerażenia oniemiał. Znaleziono także sześcioletniego chłopca ze słabemi oznakami życia. Rozbójnicy zabrali rb. 2.000.

Niepokoje w Łodzi.

Berlin Biuro Wolffa donosi z Łodzi pod datą wczorajszą: Fabrykant Stilzer zastał wczoraj przez nieznanych ludzi strzałami rewolwerowymi ciężko zraniony. Policyant i żołnierze dali salwy za uciekającymi sprawcami. Komendant wojskowy zarządził aby przechodnie skoro spotkają patrol wojskowy wyjmowali ręce z kieszeni. W ulicy Benedyktyńskiej przyszło do starcia między grupami robotniczemi przyczem kilka osób odniosło rany. Wojska rozproszyły grupy. W Zgierzu zastrzelono żandarma.

Warszawa. Z Łodzi donoszą. Dziś o godzinie 8 z rana do portjera fabryki Towarzystwa akc. Stillera i Bielschowskiego przy ulicy Południowej gdzie podówczas siedział policyant Siemien Prut z 3 żołnierzami pułku koływańskiego wpadło nagle 3 młodych ludzi którzy dali 16 strzałów. Policyant Prut i jeden z żołnierzy odnieśli śmiertelne rany, dwaj inni żołnierze — lżejsze.

Po strzałach napastnicy zbiegli na ulicę Targową. Wkrótce nadbiegł patrol wojskowy i dał około 30 strzałów ale nikogo nie zranił, poczem na ulicy Targowej dokonano masowej rewizyi i aresztowań.

Z sejmu morawskiego.

Berno. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi szkolnej Sejmu morawskiego uchwalono na wniosek posłów czeskich 20.000 koron na freblówki z czego 72 procent na czeskie a 28 proc. na niemieckie freblówki. Z tego powodu Niemcy postanowili prowadzić obstrukcyę i rozpoczęli ją już w plenum Sejmu. Na wniosek posła d'Elwerta odbywa się dosłowne odczytywanie licznych interpelacyi. Prowadzone są rokowania między Czechami a Niemcami.

Berno. Rokowania między posłami czeskimi a niemieckimi doprowadziły do rezultatu Uchwały komisji szkolnej zostały reasumowane. Niemcy odstąpili od obstrukcyi i Sejm obraduje nad ustawą o przymusie wyborczym.

Traktaty mocarstw.

Londyn. Biuro Reutera dowiaduje się, że wiadomości o rokowaniach celem zawarcia traktatu między Anglią — Francyą — Rosyą — Japonią co do Dalekiego Wschodu nie polegają na prawdzie. Prawdą jest jednakże, że pomiędzy Rosyą i Japonią toczą się rokowania podobnie jak między Anglią i Rosyą. Mimo, że rokowania te prowadzone są zupełnie niezależnie od siebie, to przedież stoją ze sobą w pewnym związku. Rokowania między Rosyą a Japonią szczególnie co do traktatu handlowego biorą obrót korzystny.

Rokowania ugodowe.

Budapeszt. Konferencye referentów fachowych trwały wczoraj od godziny 9 rano do 8 wieczorem. Austryaccy referenci odjechali do Wiednia . W przyszłym tygodniu przybędą do Budapesztu austryaccy ministrowie. Dzień ich przybycia nie został jeszcze wyznaczony.

Strejk piekarzy w Wiedniu.

Wiedeń. Strejk piekarzy dzisiaj rano dał się już odczuć. 99 proc. majstrów piekarskich zobowiązało się słowem honoru nie przyjmować żądań strejkujących. W kilku piekarniach zgłosili się dzisiaj przed południem chętni do pracy. Także roznosiciele pieczywa oświadczyli, że solidaryzują się ze strejkującymi.

Olbrzymie wylewy w Ameryce.

Pitsburg. Z powodu wielkich wylewów rzek ustał handel i praca w fabrykach. Sto tysięcy robotników znalazło się skutkiem tego bez pracy

Ograniczenie zbrojeń.

Londyn. Biuro Reutera dowiaduje się, że już ostatecznie jest rzeczą pewną iż kwestya ograniczenia zbrojeń będzie omówioną na konferencyi haskiej, choć niewiadomo jeszcze w jakiej formie.

Konferencya biskupów węgierskich.

Budapeszt. Pod przewodnictwem kardynała prymasa Vaszarego rozpoczęły się tutaj konferencye biskupie.

Zderzenie pociągów.

Insbruck. Na stacji Petwau kolei arulańskiej nastąpiło wczoraj zderzenie się pociągu osobowego z towarowym. Jeden podróżny zraniony.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.